

prof. UG dr hab. Maria Kaźmierczak

Gdańsk, 26 stycznia 2026

Instytut Psychologii Uniwersytetu Gdańskiego

Recenzja

rozprawy doktorskiej Magister Jolanty Czarneckiej:

„Wpływ narratyizacji rozpadu związku romantycznego na jakość funkcjonowania po rozstaniu”

Promotor: Prof. dr hab. Jerzy Trzebiński, Uniwersytet SWPS

Na podstawie decyzji o powołaniu na recenzentkę przez Radę Naukową Instytutu Psychologii Uniwersytetu SWPS przedstawiam szczegółową ocenę rozprawy doktorskiej mgr Jolanty Czarneckiej celem udzielenia odpowiedzi na pytanie, czy rozprawa spełnia wymogi ustawowe.

Tematyka rozprawy doktorskiej

Przedłożona mi do recenzji rozprawa doktorska podejmuje tematykę istotną z perspektywy cyklu życia, w tym przypadku kobiet. Osoby wchodzące w dorosłość mierzą się z wyzwaniami życiowymi często dotyczącymi przemian w bliskich relacjach, które z kolei silnie kształtują ich tożsamość. Rozpad związku intymnego może być traktowany jako typowe wyzwanie rozwojowe, zwłaszcza wśród młodych dorosłych. Proces ten może jednak nieść znamiona kryzysu nienormatywnego, z różnych względów, które często są trudne do uchwycenia. Jest to problematyka niezwykle istotna dla psychologów rozwoju czy rodziny, ale i klinicznych. Tworzenie narracji o sobie i o własnej historii w obszarze relacji intymnych ma niezaprzeczalny walor aplikacyjny. Pogłębiona analiza różnych aspektów narratyizacji, zaprezentowana w recenzowanej rozprawie, nosi znamiona oryginalności i wnosi nową wiedzę do dyscypliny psychologia.

Formalna charakterystyka rozprawy

Rozprawę doktorską stanowi klasyczna praca pisemna. Układ recenzowanej pracy nie odbiega od typowego podziału treści prezentowanych w rozprawach doktorskich. Praca jest obszerna i liczy 490 stron maszynopisu, w tym aneks złożony z licznych dokumentów zawierających szczegóły procedury badawczej i metody. Starannie przygotowane piśmiennictwo liczy ponad 300 pozycji i obejmuje publikacje autorów z Polski i międzynarodowe, również te najnowsze. Zwraca uwagę rozmach przeglądu literatury dotyczącej psychologii relacji oraz narracji / narratyżacji. W bibliografii Doktorantka załącza niepublikowaną pracę magisterską własnego autorstwa w obszarze tematycznym zgodnym z problematyką rozprawy oraz artykuł we współautorstwie opublikowany w *PLOS ONE* na temat narratyżacji. Udowadnia zatem ciągłość i spójność swoich zainteresowań naukowych.

Tytuł rozprawy jest klarowny i wskazuje, jakiego obszaru eksploracji naukowej dotyczy dysertacja. Rozprawę otwierają **streszczenia** w języku polskim i angielskim. Następnie mgr Czarnecka przedstawia ramy teoretyczne pracy i własny projekt badawczy wraz z dyskusją uzyskanych wyników. Części metodologiczna i empiryczna pracy dominują w jej strukturze (wraz z Dyskusją to ok. 300 stron).

Wstęp teoretyczny zbudowany jest z kilku podrozdziałów wiodących wraz z kolejnymi podrozdziałami. Żałuję, że Doktorantka nie zastosowała numeracji rozdziałów, co pozostaje standardem w rozprawach o układzie klasycznym. Za kolejne rozdziały można uznać następujące, wyróżnione graficznie części Wstępu: „Rola narracji w funkcjonowaniu psychologicznym”, „Procesy i efekty związane z myśleniem narracyjnym”, „Rozstania z bliskich związków” - ten ostatni tytuł wydaje się nieczytelny. Tytuły wyróżnionych części Wstępu odzwierciedlają tytuł rozprawy i prezentowane kolejno treści. Jednocześnie Wstęp teoretyczny dostarcza podstaw do sformułowania hipotez, które Pani Czarnecka zaprezentowała w części II. **Hipotezy** wraz z klarownym uzasadnieniem ich unikalności nie budzą zastrzeżeń od strony formalnej.

Kolejna część rozprawy to **Metoda**. Doceniam precyzję, z jaką Doktorantka opisała kolejne części Metody, które zostały czytelnie wyróżnione i zaprezentowane zgodnie z przyjętymi

standardami w dyscyplinie psychologia. Kandydatka wyczerpująco uzasadniła swoje, kolejne decyzje metodologiczne. Ponadto, załączyła obiekty graficzne ilustrujące lub uzupełniające przedstawiane treści.

Za udany uznaję zabieg podzielenia prezentacji **Wyników** (część IV) na części dotyczące opisu planowanych analiz statycznych, wstępnych analiz wraz z przygotowaniem danych do obliczeń oraz weryfikacji kolejnych hipotez. Prezentacja analiz statystycznych zawiera liczne tabele i wykresy, które precyzyjnie i w klarowny sposób ilustrują uzyskiwane wyniki.

Dyskusja została podzielona na podpunkty zgodnie z treścią sformułowanych hipotez oraz z zaprezentowanymi wynikami badań. Ponadto, w Dyskusji Doktorantka zawarła implikacje teoretyczne i praktyczne rozprawy czy też ograniczenia zrealizowanego badania.

Nie mam większych zastrzeżeń do poprawności języka pracy jak i klarowności przekazu treści, choć Doktorantka nie ustrzegła się usterek natury formalnej (okazyjne literówki, kolokwializmy, np. „osoby ze złamanym sercem” czy nietypowe sformułowania, np. „wschodzącorośle matki”). Zdarzały się usterki w zakresie formatowania pracy zgodnie z powszechnie przyjętymi standardami APA, choć nie utrudniły odbioru tekstu.

Ustosunkuję się zatem do poszczególnych części pracy, a z obowiązku recenzentki nakreślę swoje uwagi krytyczne.

Ocena rozprawy

Teoretyczne podstawy rozprawy doktorskiej

Kandydatka rozpoczyna swoją refleksję od przybliżenia głównej terminologii stosowanej w nurcie psychologii narracyjnej. Autorka powołuje się za bogatą literaturę wskazując na luki teoretyczne i badawcze w obrębie tego obszaru. Wśród cytowanych źródeł znajduje się własna publikacja. Za Promotorem rozprawy, prof. J. Trzebińskim, odwołuje się do tez Teorii Narracyjnej Kontroli Zachowania i wprowadza pojęcie narracyjnego nastawienia umysłu (*narrative mindset*) oraz omawia procedurę dzielenia się autonarracją, zastosowaną w badaniach, co wskazuje jako główne aspekty eksploracji rozprawy doktorskiej. Przy czym, Doktorantka wykracza w swoich rozważaniach

poza badania w nurcie poznawczym nad konsekwencjami aktywizacji myślenia narracyjnego i zwraca uwagę na kontekstowe oraz inter- i intraindywidualne czynniki kształtujące autonarracje. Na str. 29 Doktorantka klarownie podaje definicję procesu narratyzacji, ważnego z perspektywy własnego projektu badawczego, a więc „(...) procesu nakładania na zdarzenia struktury historii, kierowanego przez schematy narracyjne, w ramach którego są one porządkowane i obdarzane znaczeniem wykraczającym ponad to wynikające z ich sekwencji chronologicznej (...)”. Mgr Czarnecka udowadnia w swoim wywodzie, że ostateczna wersja narracji opowiedzianej uzależniona jest od wpływu wielu czynników, które nie muszą wiązać się z samą treścią zdarzeń i doświadczeń, wskazując tym samym na czynniki osobowościowe, bieg życia czy kontekst kulturowy jako istotne dla narratyzacji. Za szczególnie istotny w kolejnych podrozdziałach rozprawy należy zatem uznać teoretyczny wątek narracyjnego nastawienia umysłu oraz aktywizacji osobistej historii, gdzie zaangażowanie się w refleksję czy siła osobistych historii obarczonych ładunkiem negatywnym to kwestie decydujące o funkcjonowaniu osoby. W mojej opinii, Autorka w czytelny sposób wskazuje na potencjał wyników badań prowadzonych w tym obszarze dla planowania interwencji psychologicznych.

W kolejnych rozważaniach na temat procesów i efektów związanych z myśleniem narracyjnym Autorka udowadnia wiedzę z zakresu metodologii eksperymentalnych badań nad konstruowaniem narracji i czynników, które na ten proces wpływają. Szczegółowo opisuje kolejne doniesienia z badań. Doceniam precyzyjne opisy metody kolejnych badań, jako że uzasadniają konieczność podejmowania badań laboratoryjnych w tym obszarze. Moją uwagę przykuła jednocześnie precyzja Autorki w opisie kolejnych aspektów poszczególnych badań w różnych miejscach części teoretycznej, bez zbytecznego powtarzania treści (m.in. wskazywanie kontynuacji pewnych wątków w innym miejscu poprzez przypisy). Odwołując się do wyników artykułu zespołu Promotora rozprawy i Doktorantki z 2021 roku, Autorka zwraca uwagę na znaczenie personalizacji problemu i empatii w procesie tworzenia narracji o innych. W tej części wybrzmiewa konieczność uwzględniania osobistych wspomnień w badaniach nad narratyzacją. Doktorantka obszernie uzasadnia znaczenie narracyjnego rozumowania autobiograficznego dla lepszego zrozumienia

własnych doświadczeń życiowych, w tym tych trudnych. Kandydatka skutecznie udowadnia, powołując się na liczne wyniki badań oraz hipotezy obecne w literaturze, że autonarracje sprzyjają konstruktywnemu opracowywaniu rozwiązań problemów życiowych lub tworzeniu celów i planów. W mojej opinii jako badaczki zajmującej się zarówno zagadnieniami empatyzowania czy wizualizacji, jak i kryzysami rozwojowymi i nienormatywnymi w biegu życia, tak wieloaspektowe opracowanie znaczenia narratyżacji dla radzenia sobie z osobistymi wyzwaniami stanowi dużą wartość rozprawy i dowodzi swobody Doktorantki w łączeniu licznych doniesień z badań z różnych obszarów tematycznych. Za cenne uznaję choćby odwoływanie się do doniesień na temat jakości funkcjonowania emocjonalnego czy psychicznego.

Okazyjnie Doktorantka stosuje skróty myślowe lub nagle odwołuje się do własnego projektu badawczego, który nie został jeszcze opisany w części teoretycznej, co może utrudniać recepcję tekstu. Taka sytuacja ma miejsce np. na str. 71 przy omawianiu narzędzi badawczych możliwych do zastosowania w projekcie doktorskim. Z pewnością zrozumiałym jest cel projektu „związany z eksperymentalną oceną wpływu myślenia narracyjnego” (str. 77). Aczkolwiek kontekst wyzwania życiowego, jakim jest rozpad bliskiego związku, wymagałby głębszego opisanie, jeśli już zastosowany został zabieg odwoływania się do własnego projektu. Na początku części teoretycznej, w ramach przeglądu dotyczącego obecności pojęcia narracji w psychologii, można by ująć doniesienia nurtu systemowych teorii rodzin. Tezy tego nurtu wybrzmiewają zresztą w rozprawie, np. w punkcie poświęconym zakładanym obszarom zwiększonej efektywności myślenia (str. 55), gdzie przywoływane są konkluzje prof. P. Fonagiego na temat mentalizacji.

W ostatniej części wywodu mgr Czarnecka przechodzi do problematyki rozstania czy rozpadu związków romantycznych. Przyjmuje argumentację Kandydatki co do wyboru związków nieformalnych i heteroseksualnych do badań własnych. W wywodzie Autorki brakuje jednak uzasadnienia co do wyboru związku intymnego jako kluczowego dla realizowanego projektu. Można przyjąć, że powszechność doświadczenia zakończenia związku intymnego, zwłaszcza w okresie wyłaniającej się dorosłości, stanowi takie uzasadnienie. Aczkolwiek transformacja przebiegu bliskich związków (też np. w rodzinie pochodzenia) jest kluczowym elementem indywidualnego rozwoju

i budowania tożsamości. Brakuje zatem ukazania związku intymnego w perspektywie rozwojowej, jak i odwołań do polskiej literatury w tym obszarze (m.in. publikacje prof. L. Bakiery). Ta perspektywa zdaje się być ważniejsza dla omawianej problematyki niż przywoływana, kulturowa.

Następnie Doktorantka przybliży zagadnienie narratyżacji rozpadu związku z perspektywy nielicznych badań, w tym własnego, prowadzonego w ramach pracy magisterskiej, zauważając jego ograniczenia i wskazując na luki badawcze. Ponadto, wskazuje na potencjalne moderatory doświadczenia rozstania i ich związek z narratyżacją. Czynniki płci wydaje się istotny ze względu na często internalizowane przez kobiety i mężczyzn oczekiwania społeczne kierujące większe zaangażowanie tych pierwszych ku bliskim relacjom. Doktorantka nie wspomina o badaniach nad większą wspólnotowością kobiet, dla których jakość relacji jest silnym predyktorem jakości życia, o czym pisała choćby prof. E. Mandal. Rozumiem, że wybór kobiet jako uczestniczek badania zwiększał szansę na jego realizację, choć argument zaprezentowany na str. 94, czyli, że kobiety przejawiają „większy rozwój po rozstaniu, co zwiększa szanse, że udział w badaniu dla nich samych będzie indywidualnie wartościowym doświadczeniem” wydaje się trudny do utrzymania w obliczu braku konkretnych danych na ten temat, zwłaszcza że jak pisze Doktorantka, badań z udziałem mężczyzn jest niewiele. Zgadzam się z Kandydatką co do istotności innych, wyróżnionych moderatorów, związanych z samą relacją. Doceniam wreszcie fakt szczegółowego opisu decyzji związanych z metodą badania, dobrze osadzanych przez Doktorantkę w literaturze.

Podsumowując, wstęp teoretyczny rozprawy jest obszerny i wielowątkowy. Doktorantce udaje się jednak w sposób spójny i przemyślany przedstawić wagę i unikalność wybranego problemu naukowego. Mgr Czarnecka wykazuje się wiedzą na temat nie tylko modeli teoretycznych, ale i szczegółowych wyników badań nad problematyką narracji, czym zajmowała się już w pracy magisterskiej. Ponadto, klarownie wskazuje na cele i problemy własnych badań, które mają zapełniać określone luki w obecnym stanie wiedzy w tym obszarze. Stwierdzam, że Kandydatka na dobrym poziomie prezentuje ogólną wiedzę teoretyczną w dyscyplinie psychologia.

W części II. Doktorantka sformułowała cele i hipotezy projektu opierające się na Teorii Narracyjnej Kontroli Zachowania J. Trzebińskiego, jak również na wcześniejszych doniesieniach

z badań w ramach eksplorowanego obszaru tematycznego. Przedstawiła pięć głównych hipotez, do których nie mam zastrzeżeń. Dla zwiększenia klarowności przekazu w tej części warto byłoby wprost podać, jak Doktorantka rozumie w realizowanym projekcie badawczym zastosowane w hipotezach terminy „dobrostan” i „funkcjonowanie”. W punkcie zatytułowanym „Operacjonalizacja hipotez” (część III. Metoda) Autorka dokładnie opisuje wskaźniki kolejnych zmiennych, a dobrostan ujmując w kontekście poznawczym i zrównuje niejako z nasileniem ruminacji natrętnych i refleksyjnych oraz częstości myśli kontrfaktualnych. Nie ulega wątpliwości, że ruminacje są niezwykle ważnymi procesami przetwarzania poznawczego, które (jak pisze w swoich publikacjach prof. N. Ogińska-Bulik) współwystępują ze zjawiskami z obszaru dobrostanu psychicznego (jak stres potraumatyczny), czy są zaangażowane w pojawianie się zmian w dobrostanie psychicznym. Rodzi się pytanie, dlaczego dodatkowo nie zastosowano odrębnej skali oceny jakości życia czy dobrostanu psychicznego (w tym przypadku np. afekt lub doświadczanie stresu)? Ponadto, w tej części trudno zorientować się, czy Autorka rozumie termin funkcjonowanie w kontekście poznawczym, emocjonalnym, czy może relacyjnym. W części teoretycznej (od str. 67) Doktorantka nawiązywała do różnych wymiarów funkcjonowania osób tworzących narracje. Warto jednak podkreślić, że mgr Czarnecka skutecznie udowadnia, opierając się o dostępną literaturę, że opracowywany problem badawczy nosi znamiona nowości i ma wartość społeczną.

Metodologiczne podstawy badań własnych

Część III. Metoda to niezwykle szczegółowy raport z metodologii projektu. Doceniam fakt zaangażowania Doktorantki we wszystkie etapy pracy nad projektem, procesem opracowywania zadań / pytań, modyfikacji, szkoleń sędziów kompetentnych, nadzorowania procesu badawczego oraz podejmowania decyzji co do zmian w tym obszarze. Chcę wyrazić swoje uznanie wobec dokładnych uzasadnień podawanych przez Kandydatkę co do kolejnych decyzji o charakterze metodologicznym. Doktorantka kontynuuje i rozwija swoje zainteresowania narratyzacją i rozpadem bliskich związków od czasu pracy magisterskiej. Odwołuje się do prowadzonych przez siebie badań pilotażowych oraz konkluzji innych badaczy motywując wybór

określonej grupy badanej czy procedury. Zamieszczone w tej części tabele bardzo ułatwiają zapoznanie się z detalami metodologii. Rozróżnienie pomiędzy grupą „narracyjną” i „kontrolną” jest klarowne. Analizując charakterystykę obu grup mgr Czarnecka podaje informacje o uczestniczkach i ich zakończonych związkach. Nie do końca jest dla mnie jasne zestawienie informacji zawarte w tabeli 5 (str. 129) na temat wieku rocznikowego (18 – 30 lat) i długości trwania związku w miesiącach (1 – 206). Czy oznacza ono, że były kobiety rozpoczynające swoje związki we wczesnej adolescencji? Oznaczałoby to sytuację unikalną rozwojowo, jako że trudno porównać zakończenie tak długotrwałego, ale i znaczącego dla kształtowania tożsamości związku z dużo krótszym, tworzonym w dorosłości jako jeden z kilku / wielu. W tym miejscu zainteresowała mnie zauważalna różnica pomiędzy grupami narracyjną i kontrolną w zakresie aktualnego cierpienia po rozstaniu w momencie przystąpienia do badań (tabela 5, str. 129). Odpowiedź na nurtujące mnie pytanie o statystyczną istotność tej różnicy znalazłam w części pt. „Analizy wstępne - przygotowanie do analiz głównych” (str. 178). Doktorantka uwzględniła ten fakt w kolejnych analizach.

Zgadzam się z Autorką, że homogeniczność grupy w zakresie stanu cywilnego i niezrównywanie doświadczenia rozpadu związku z sytuacją rozwodową, było trafnym wyborem. Intymne relacje nieformalne są rzeczywiście wciąż zbyt mało zbadanym a przecież powszechnym typem związku, zwanego romantycznym. Czynniki, które mogą wpłynąć na wyniki badania, jak czas od rozstania, zostały wystarczająco omówione przez Autorkę.

Doceniam wkład Doktorantki w opracowywanie materiałów i narzędzi badawczych. W części III. samodzielność mgr Czarneckiej jest zauważalna, aczkolwiek być może z tego właśnie względu okazynie trudno jest śledzić źródła zastosowanych w badaniu pytań, np. dotyczących związku. Czy były tworzone przez Doktorantkę? Rozprawa jest obszerna, a zatem warto wprost podawać źródła skal / pytań przy opisie zmiennych. Taka sytuacja ma również miejsce przy opisie pytań dotyczących samooceny planów i motywacji do rozwoju. Zastosowana eksploracyjna analiza czynnikowa sugeruje opracowywanie tej skali na potrzeby projektu, choć na str. 147 takiej informacji nie ma. Kolejno, Magister Czarnecka bardzo dokładnie opisuje proces pracy sędziów kompetentnych. Podaje odwołania do właściwych źródeł w literaturze, zwłaszcza wcześniejszych

badań zespołu Promotora rozprawy, co pokazuje dobre osadzenie Kandydatki w pracach nad narratyzacją, a jednocześnie obrazuje te elementy zastosowane w metodologii projektu doktorskiego, które należy słusznie uznać za innowacyjne. Z zainteresowaniem zapoznałam się m.in. z etapami pracy nad Skalą oceny struktury narracji, której potencjał doceniam, zarówno w kontekście badań podstawowych, jak i w obszarze podejmowania działań interwencyjnych. Narzędzie to pozwoliło na ocenę koherencji struktury narracyjnej co do zakończonego związku. Ogrom pracy Doktorantki w zakresie analizy próbek odpowiedzi oraz pracy z sędziami kompetentnymi zasługuje na szczególną pochwałę. Automatyczne analizy użytego języka są opisane zgodnie ze standardami przyjętymi dla tego typu metod. Procedura badania przeprowadzonego w formie dwuetapowego eksperymentu jest opisana w sposób zrozumiały i wyczerpujący. Należy dodać, że badanie zostało pozytywnie zaopiniowane przez Komisję ds. Etyki Badań Naukowych Wydziału Psychologii w Warszawie (nr. 2/2023). Doktorantka podała w rozprawie informację o źródle finansowania badań.

Analiza i dyskusja wyników

W części IV Kandydatka przedstawiła opis uzyskanych wyników, z podziałem treści zgodnym z przyjętymi standardami dla dyscypliny psychologia. A mianowicie, rozdział rozpoczyna prezentacja obranego przez Autorkę podejścia do analiz statystycznych. Obliczenia statystyczne prowadzono w IBM SPSS Statistics i R / R-Studio. Zastosowano analizy uznawane za podstawowe dla oszacowania efektów, jak również przeprowadzono złożone analizy modelowania. W opisie zostały uwzględnione kroki podjęte w ramach analiz zmiennych językowych.

Doktorantka dokładnie zanalizowała i zaprezentowała porównanie obu grup uczestniczek pod względem zmiennych ilościowych i jakościowych o charakterze socjodemograficznym i psychologicznym ujętych w preteście / ankiecie relacyjnej. Kontrolowała również wpływ panelu badawczego, za pomocą którego dokonywano rekrutacji uczestniczek. Następnie, Kandydatka wskazała, czy wykryte różnice międzygrupowe mają charakter losowy. Niezwykle ciekawe dla założeń metodologicznych przyszłych badań są wnioski dotyczące różnic

w realizacji zadań między grupą narratyzującą oraz wykluczoną z grupy narracyjnej. Ponadto, istotnym kontekstem analiz są nieliczne, choć występujące, interakcje między warunkiem eksperymentalnym a zmiennymi pretestu, ponieważ kierują uwagę na efekty konkretnych czynników, odzwierciedlających sytuację życiową uczestniczek. Z pewnością w kolejnych badaniach warto kontrolować pewne wskaźniki jakości życia (np. stres, symptomy depresji). Z zaciekawieniem zapoznam się ze zdaniem Doktorantki w tej kwestii podczas obrony rozprawy doktorskiej. Opis kolejnych aspektów analiz zgodności sędziów kompetentnych jest klarowny.

Chcę zwrócić uwagę na trafną decyzję mgr Czarneckiej co do logiki prezentacji wyników w zakresie weryfikacji sformułowanych hipotez, gdzie każdorazowo zaczynała od przedstawienia efektu (lub jego braku) narratyzacji, a następnie przechodziła do analiz z uwzględnieniem moderatorów. Doktorantka udowodniła, że w pewnym zakresie narratyzacja rozstania skutkuje bardziej efektywnym myśleniem odnoszącym się do przeszłej relacji i wyobrażania sobie przyszłości w bliskich związkach (H1; potwierdzenie części hipotez szczegółowych). A mianowicie, narratyzacja sprzyjała większej koherencji argumentacji przyczyn rozpadu związku, poświęcaniu większej ilości czasu na opis powodów rozstania czy spędzaniu więcej czasu na opis własnych myśli na temat przyszłości w porównaniu z warunkiem kontrolnym. Stwierdzono również różnice w obszarze charakterystyki języka używanego do opisu powodów rozstania (m.in. dłuższe opisy, silniejszy wgląd we własną sytuację czy koncentracja na ja), czy też w zakresie języka użytego do opisu myśli odnośnie do przyszłości, co jednak wydaje się dość oczywistą konsekwencją modyfikacji eksperymentalnej. Interesującym jest fakt występowania nasilonych przejawów gniewu w wypowiedziach uczestniczek z warunku kontrolnego, jak również efekt stażu związku dla niektórych kontekstów wypowiedzi.

Następnie, mgr Czarnecka weryfikowała hipotezę dotyczącą pozytywnych efektów narratyzacji rozstania na pewność co do rozumienia byłego związku, co do prawdziwości osobistych ocen oraz realistyczności wyobrażeń i planów dotyczących własnego funkcjonowania w bliskich związkach, a więc i do motywacji do projektowanej zmiany zachowania (H2). W przypadku większości hipotez szczegółowych nie uzyskano potwierdzenia. Na przykład, Doktorantka testowała

i nie potwierdziła hipotezy 2.1. (literówka na str. 248 - 1.2. zamiast 2.1.). W mojej opinii, znaczenie aktualnego cierpienia po rozstaniu u kobiet narratyzujących w kontekście pewności zrozumienia rozstania czy wartości przypisywanej własnym myślom kontrfaktualnym ma duże znaczenie dla praktyki psychologicznej, a Doktorantka bardzo precyzyjnie raportowała uzyskiwane efekty interakcji, uzupełniając prezentację schematami. Oczywiście przy projektowaniu i rekrutacji do badań trudno przewidzieć poziom aktualnego cierpienia z powodu zakończonego związku. Zastanawia mnie jednak opinia Kandydatki co do stwierdzanych efektów stażu związku i tego, czy nie wskazują one na konieczność zapraszania do badań grup osób, których relacje intymne trwały dłużej i były oceniane jako znaczące?

Autorka stwierdziła ponadto, że częstość myśli kontrfaktualnych spadała wraz z upływem czasu, a u uczestniczek narratyzujących występował również silniejszy spadek ruminacji natrętnych niż w grupie kontrolnej. Efekty narratyzacji dla tak operacjonalizowanego dobrostanu zatem wystąpiły, choć były niewielkie. Doktorantka hipotetyzowała ponadto, że cechy utworzonej narracji (wyrazistość wątku) wiążą się z wpływem narratyzacji na funkcjonowanie (H4), choć jak wspomniałam, jest to dość nieprecyzyjny termin na określenie zmiennej zależnej i zdaje się oznaczać pewną efektywność w zakresie narratyzowania. Doktorantka zajęła się w tym fragmencie między innymi efektywnością myślenia co do osobistej przeszłości i przyszłości. Powtarzającym się wynikiem, uzyskiwanym przez mgr Czarnecką, było powiązanie wyrazistości wątku z czasem poświęconym na konstruowanie autonarracji. Ponownie, za interesujące dla kolejnych badań i oddziaływań interwencyjnych są wyniki wskazujące na to, że uczestniczki nienarratyzujące a przydzielone do grupy narracyjnej cechowały się funkcjonowaniem podobnym do tych, z grupy kontrolnej. Dokładne analizy porównawcze przedstawione w tym fragmencie pracy potwierdzają zasadność zachęcania do angażowania się w tworzenie autonarracji i jego roli dla oceny swoich relacji intymnych czy biegu życia (przeszłość, przyszłość). Autorka weryfikowała i dokładnie zaraportowała interakcje narratyzacji z czynnikami związanymi z cechami zakończonego związku i obecnej sytuacji uczestniczek badania we wpływie na kolejne zmienne zależne.

Z pewnością warto zwrócić szczególną uwagę na ogrom pracy włożonej przez Kandydatkę w przygotowanie części IV. Treści zostały bardzo dobrze uporządkowane i podzielone na części zgodnie z kolejnością hipotez. Okazyjnie brakowało mi jednak ogólniejszych podsumowań przeprowadzonych analiz i uzyskiwanych wyników, choć wynikało to z ich wielości i złożoności. W śledzeniu logiki wyводу przydatna była również tabela 112, zawierająca opis zmiennych badania głównego w powiązaniu z hipotezami badawczymi.

Podsumowując, Kandydatka z dużą dbałością o szczegóły dokonała prezentacji przeprowadzonych analiz z wykorzystaniem uznanych w międzynarodowej literaturze metod i udowodniła samodzielność w analizie zebranego materiału, który odzwierciedla unikalność oraz oryginalność problemu badawczego.

Magister Czarnecka wykazała się również wysokimi umiejętnościami w zakresie prowadzenia **Dyskusji** wyników zrealizowanego projektu badawczego. Badaczka trafnie podsumowała i połączyła ze sobą różne wyniki osadzając je w literaturze przedmiotu. Zgadzam się z Autorką, że zaprezentowane wcześniej wyniki badania własnego wskazują na istotne znaczenie wzbudzenia myślenia narracyjnego dla zaangażowania się w opis swojej sytuacji życiowej (zgodnie z instrukcją), efektywności prowadzenia narracji, ale i jej jakości. Doktorantka wskazała na wielość korzystnych, często hipotetyzowanych, efektów narratyzowania i zwróciła uwagę na kolejne luki i wyzwania badawcze, które ukazało badania doktorskie. Umiejętnie poprowadziła refleksję nad możliwymi przyczynami nieuzyskania części z oczekiwanych efektów modyfikacji eksperymentalnej. Doceniam wysiłek mgr Czarneckiej włożony w analizę wcześniejszych badań z interesującego ją obszaru i włączenia ich we własne propozycje interpretacyjne. Kandydatka zaproponowała uwzględnienie wybranych czynników w kolejnych badaniach nad narratyzacją w obszarze relacji intymnych. Słusznie zwróciła uwagę na specyfikę grupy badanej. Zgadzam się z propozycją Doktorantki co do konieczności uwzględnienia motywacji i celów w tym obszarze życia. Zastanawiam się, czy Doktorantka uwzględniła w swojej refleksji kwestię różnic indywidualnych w przywiązaniu (np. style przywiązaniowe), które bazują na obrazie siebie i znaczących innych w relacjach, a silnie

kształtują indywidualne zachowania, ale i sposoby adaptacji do zmian w bliskich związkach w biegu życia, zwłaszcza do kryzysów normatywnych i wykraczających poza ową normatywność.

Ponadto, Autorka uwzględniła w Dyskusji nie tylko ograniczenia, ale i walory zaawansowania przyjętej metodologii badania, np. pomiary subiektywne i obiektywne efektów narratyzacji.

Opisane w części Dyskusji ograniczenia badania nie umniejszają wartości rozprawy, a świadczą o dużej dociekliwości i krytycznej postawie Doktorantki jako badaczki. Zgadzam się z mgr Czarnecką, że kontrola indywidualnych czynników wpływających na tworzenie narracji o własnym życiu pozostaje dużym wyzwaniem, choć z pewnością niniejsza praca przybliży nas do rozumienia pewnych zagrożeń w tym zakresie. Doceniam powoływanie się na najnowszą literaturę, również polskich autorów i wpisywanie się w prowadzony dyskurs o metodologii tego typu badań. Społeczne znaczenie zrealizowanego projektu jest znaczące.

Konkluzja

W mojej opinii wartość merytoryczna recenzowanej rozprawy jest wysoka. Przedmiotem rozprawy doktorskiej mgr Jolanty Czarneckiej jest oryginalne rozwiązanie problemu naukowego. Kandydatka do stopnia doktora wykazała się w pracy wiedzą w dyscyplinie psychologia, zarówno w części teoretycznej, jak i metodologiczno-empirycznej. Ponadto, opracowując procedurę badania przeprowadzonego w formie dwuetapowego eksperymentu Pani Magister potwierdziła umiejętności samodzielnego prowadzenia pracy naukowej. Doktorantka pokazała, że jest badaczką o dużej dojrzałości naukowej, potrafiącą zaplanować projekt badawczy, reagować na wyzwania natury metodologicznej oraz wnikliwie analizować zebrany materiał. Dodatkowo, udowodniła posiadanie dużych umiejętności nadzorowania złożonego procesu badawczego angażującego zespół badawczy. Doktorantka wykazała również kompetencje w zakresie syntezy i interpretacji wyników badania.

Reasumując stwierdzam, że przedłożona mi do recenzji rozprawa doktorska spełnia wymogi określone w art. 190 ust. 2 Ustawy z dnia 20 lipca 2018 roku Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce. Z tej racji wnioskuję o dopuszczenie Pani mgr Jolanty Czarneckiej do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

